

Migration, Human Capital and Growth in a Globalized Economy

Michał Burzyński

Streszczenie

Międzynarodowa migracja staje się coraz szerzej omawianym aspektem globalnej integracji, pomimo faktu, że nie jest najszybciej rozwijającym się elementem globalizacji. W ciągu ostatnich 25 lat wolumen handlu międzynarodowego wzrósł czterokrotnie, natomiast wartość bezpośrednich inwestycji zagranicznych aż sześciokrotnie.¹ Jednocześnie, liczba migrantów wzrosła tylko o 50% w ciągu ostatniego ćwierćwiecza.²

Debata o konsekwencjach migracji w krajach rozwiniętych, odgrywa w dzisiejszych czasach większą rolę niż dyskusje na temat handlu i bezpośrednich inwestycji zagranicznych. Zarówno wyborcy, jak i polityczni decydenci starają się zidentyfikować i ocenić skutki wywołane przez napływ imigrantów i odpływ emigrantów. Z ekonomicznego punktu widzenia, zagraniczni pracownicy wywierają wpływ na rynki pracy krajów wysyłających i przyjmujących. Choć w opinii formułowanej w krajach wysyłających podkreślają utratę młodych, utalentowanych i wykwalifikowanych pracowników, respondenci w gospodarkach przyjmujących imigrantów często obawiają się negatywnych skutków imigracji dla poziomu płac, stopy bezrobocia i liczby beneficjentów systemu dotacji społecznych. Obywatele większości krajów rozwiniętych są niechętni otwarciu granic dla nowych fal (nawet bardzo wykształconych) imigrantów, motywując swoje poglądy ochroną miejsc pracy i poziomu zarobków. Mimo, że z punktu widzenia ilościowego efekty te są mniej zauważalne, konsekwencje fiskalne są najbardziej opiniotwórczymi z wyżej wymienionych ekonomicznych skutków migracji. Podatnicy w bogatych krajach postrzegają obcokrajowców jako odbiorców netto transferów i świadczeń socjalnych, nie zważając na fakt, że większość imigrantów regularnie odprowadza podatki.

Obywatele krajów rozwiniętych, formułując opinie na temat imigracji, często nie dostrzegają pozytywnych aspektów napływu pracowników. Z jednej strony, imigranci są konsumentami, którzy zwiększają popyt na produkowane w kraju towary. Efekt zwiększenia rynku zbytu (*market size effect*) przynosi znaczące korzyści dla krajowych przedsiębiorców. Z drugiej strony, imigranci stopniowo wprowadzają produkty pochodzące z ich ojczyzny. To z kolei

¹ W 1990 roku wolumen handlu międzynarodowego stanowił 16,5% PKB, w 2013 roku: 31,2%. Dla inwestycji zagranicznych wzrost ten jest jeszcze bardziej imponujący: 0,9% w 1990 i 2,9% w 2013 r.

² Migranci stanowili 2,9% i 3,2% ludności świata w 1990 i 2013 roku.

zwiększa różnorodność dostępnych dóbr i wzbogaca wzorce konsumpcyjne. Ponadto, zróżnicowana migracja jest źródłem transferu norm, idei i wiedzy pomiędzy regionami charakteryzującymi się odmiennymi kulturami. Dla przykładu, wysoko wykwalifikowani imigranci stanowią główne źródło kapitału ludzkiego w krajach takich jak Australia, Kanada, czy Nowa Zelandia.

Kontrowersje związane z imigracją wynikają przede wszystkim z faktu, że oprócz ważnych efektów ekonomicznych, powoduje ona pozaekonomiczne konsekwencje, związane ze sferą społeczną, kulturową, ideologiczną i polityczną. Aspekty te dostrzec można między innymi w badaniach opinii publicznej na temat postrzegania imigrantów. Respondenci wyrażają swoje obawy względem nieprzewidywalnych skutków różnic kulturowych, przestępczości i nacisków społecznych wywołanych przez imigrantów (oprócz wyżej wymienionych negatywnych reperkusji dla rynku pracy i polityki socjalnej). Co więcej, obywatele krajów rozwiniętych często wyrażają swoją niechęć do zapraszania nisko wykwalifikowanych pracowników, jak również nielegalnych imigrantów i uchodźców, którzy mogą mieć mniejsze bodźce do szybkiej asymilacji. Wszystkie wyżej wymienione trendy potwierdzają potrzebę dokładnego badania wpływu migracji międzynarodowych na gospodarki i społeczeństwa krajów rozwiniętych.

W niniejszej pracy koncentruje się na dwóch kluczowych problemach związanych bezpośrednio z przepływami migracyjnymi. Z jednej strony, pragnę zbadać konsekwencje współczesnych migracji dla dobrobytu mieszkańców regionów wysoko rozwiniętych. W tej opisowej części pracy (rozdział pierwszy) wskazuję, że zyski i straty z migracji osiągały (i osiągają) znaczne wartości. Ponadto, niekorzystne efekty ekonomiczne, które zdają się być decydujące w debatach społecznych i politycznych (negatywne efekty dla lokalnych rynków pracy i budżetów państw), są mało istotne z punktu widzenia ilościowego, i stanowią mniejszą część efektu całkowitego. Z drugiej strony, chciałbym zaproponować rozwiązania w obszarze polityki migracyjnej, które mają na celu rozwikłanie omawianych obecnie problemów w zakresie międzynarodowych migracji. W drugim rozdziale, rozważam skutki dalszej integracji gospodarek OECD (poprzez usunięcie formalnych barier dla migracji i handlu między Unią Europejską i pięcioma krajami partnerskimi). W trzecim rozdziale, przeprowadzam oszacowanie długoterminowych skutków modyfikacji polityki migracyjnej Unii Europejskiej wobec wysoko wykwalifikowanych cudzoziemców (wdrożenia w UE wersji programu wizowego H1B ze Stanów Zjednoczonych, w porównaniu do propozycji ulgi podatkowej dla wysoko wykwalifikowanych imigrantów w UE). Rezultaty obydwóch zaproponowanych polityk migracyjnych skwantyfikowane zostały przy wykorzystaniu nowego podejścia teoretycznego do modelowania międzynarodowych migracji.

W pierwszym rozdziale, we współautorstwie z A. Aubry i F. Docquier, przeanalizowa-

iliśmy wpływ migracji na dobrobyt w krajach OECD, przeprowadzając ilościowy opis ekonomicznych skutków przepływów migracyjnych (saldo migracji w latach 2000-2010), i całkowitych zasobów migrantów w roku 2010. Ponadto, opierając się na zaproponowanym modelu teoretycznym, możemy wnioskować o znaczeniu poszczególnych składowych całkowitego wpływu migracji na sytuację ekonomiczną krajów rozwiniętych (to jest: efekt płacowy, fiskalny i rynku zbytu, to jest zmiana liczby konsumowanych odmian dóbr). W celu skwantyfikowania wymienionych powyżej efektów, zdefiniowaliśmy model równowagi ogólnej uwzględniający wszystkie państwa OECD, w którym założyliśmy endogeniczne ceny i handel międzynarodowy. W modelu wyróżniliśmy pracowników nisko i wysoko wykwalifikowanych, którzy mogą pochodzić z zagranicy, bądź z kraju ojczystego. Na podstawie wyników symulacji obserwujemy, że przepływy migracyjne w latach 2000-2010 były korzystne dla mieszkańców niektórych krajów OECD (w szczególności dla: Australii, Szwajcarii, Kanady, Hiszpanii i Nowej Zelandii), natomiast kraje mniej atrakcyjne ekonomicznie poniosły znaczące straty (do tej grupy należą Estonia, Polska, Słowacja i Meksyk). Ponadto, łączny zasób imigrantów spowodował zauważalną polaryzację między państwami korzystającymi z migracji (np. Australia i Luksemburg), a tracącymi na migracjach (np. Polska i Meksyk). Rozstęp efektów jest istotny i sięga 35 punktów procentowych realnego PKB na efektywną jednostkę pracy. Rozważając zarówno przepływy, jak i zasoby migracyjne, pracownicy spoza OECD przyczyniają się do pozytywnych skutków ekonomicznych w prawie wszystkich krajach rozwiniętych. Natomiast, ruchy pracowników wewnątrz OECD mają negatywny wpływ na dobrobyt w większości z analizowanych państw, co w jaskrawy sposób ukazuje przeszłe i aktualne tendencje w międzynarodowych migracjach. Drugim ważnym wynikiem tego rozdziału jest ilościowe określenie względnego znaczenia składowych całkowitego wpływu migracji na dobrobyt. W naszym podejściu, wyróżniliśmy wpływ migracji na rynek pracy, na politykę fiskalną oraz na wielkość rynku zbytu (dodatkowo weryfikujemy również wpływ migracji na poziom technologii produkcji). Po wyznaczeniu istotności każdego z wymienionych składników stwierdzamy, że skutki redystrybucyjne w danym kraju (wpływ migracji na wynagrodzenia i na fiskalne wydatki społeczne) mają mniejsze znaczenie. Ekonomiczne efekty, które dominują w naszych wynikach związane są z procesami dystrybucji zysków i strat z migracji pomiędzy krajami OECD (efekt wielkości rynku zbytu i efekt zmiany produktywności). W ten sposób pokazaliśmy, że procesy gospodarcze, które są cytowane przez polityków i obywateli jako główne zagrożenia zwiększonej migracji, mają w rzeczywistości mniej wyraźny wpływ na dobrobyt. Zmiany płac i efekty fiskalne są mniej istotne ilościowo, przy jednoczesnym wpływie tych czynników na kształtowanie opinii publicznej. Przeciwnie, zjawiska ekonomiczne, które są słabiej postrzegane

przez obywateli, media i władze (skutki wzrostu produktywności oraz zwiększenia różnorodności dóbr) mają kluczowe znaczenie w dystrybucji korzyści i kosztów wynikających z międzynarodowych migracji.

W drugim rozdziale, rozwinięta została teoria przedstawiona w pierwszej części pracy. W modelu równowagi ogólnej z endogenicznymi migracjami i handlem międzynarodowym ocenie poddane zostały wybrane polityki migracyjne. W szczególności, przedstawiłem oszacowania wpływu zniesienia barier wizowych między Unią Europejską i jej pięcioma głównymi partnerami ekonomicznymi (Australią, Kanadą, Japonią, Turcją i USA). Wyniki tego eksperymentu porównałem z konsekwencjami liberalizacji handlu pomiędzy UE i pięcioma wyżej wymienionymi krajami. Wyniki jednoznacznie wskazują, że korzyści z wolnego handlu są dwustronne, jednakże ich wpływ na dobrobyt jest niewielki. Dodatkowo, zniesienie formalnych kosztów migracji przyniosłoby pozytywne efekty dla mieszkańców UE tylko w przypadku współpracy z Turcją i Japonią. Umowy migracyjne z Australią, Kanadą i USA mogą mieć istotnie negatywne skutki dla obywateli państw europejskich, ze względu na znaczny odpływ ludności. Kolejne symulacje mają charakter bardziej akademicki. Przeprowadziłem je zakładając pełną liberalizację handlu i migracji pomiędzy wszystkimi krajami OECD. Wyniki wskazują, że wpływ liberalizacji migracji jest większy niż efekt zniesienia barier handlu międzynarodowego. Tylko kilka krajów może zyskać na usunięciu barier wizowych (zwłaszcza Nowa Zelandia, Australia, Kanada, Szwajcaria i USA), natomiast zmniejszenie ograniczeń taryfowych i pozataryfowych w handlu jest korzystne dla wszystkich członków OECD. W zaproponowanym modelu wyprowadziłem również wzorce relacji między migracją i handlem międzynarodowym po wprowadzeniu egzogenicznych szoków wobec barier wymiany osób i dóbr. Wyniki teoretyczne, uzupełnione symulacjami numerycznymi, pokazują, że liberalizacja migracji zwiększa przepływy handlowe, natomiast liberalizacji handlu towarzyszy spadek przepływów pracowników. Na tej podstawie wnioskuję, że zależność pomiędzy tymi dwoma procesami makroekonomicznymi, determinowana jest nie tylko ogólnymi założeniami modelu, lecz również rodzajem egzogenicznego szoku względem ograniczeń migracji i handlu.

W trzecim rozdziale, w celu określenia globalnych efektów wybranych polityk migracyjnych w UE, zaproponowałem nową technikę modelowania międzynarodowych migracji. W modelu uwzględniłem endogeniczne decyzje agentów ekonomicznych dotyczące destynacji, rodzaju wizej i czasu trwania migracji. Jednoczesne uwzględnienie trzech wymiarów decyzji migracyjnych: geograficznej, czasowej i związanej z polityką migracyjną doprowadziło do sformułowania mikroekonomicznej podstawy nieliniowych zależności migracyjnych (*multilateral resistance to migration*): złożona struktura relacji między opcjami wyboru potencjalnego e-

migranta). Pytanie badawcze postawione w niniejszym rozdziale odnosi się do jednego z politycznie istotnych problemów UE, mianowicie: jej zdolności do przyciągania wysoko wykwalifikowanych imigrantów. W celu odpowiedzi na powyżej zdefiniowany problem badawczym zaproponowałem dwa potencjalne rozwiązania. Pierwszym z nich jest liberalizacja polityki wizowej w UE, która przewiduje implementację wizy H1B, stosowanej obecnie w USA. Alternatywą dla tego podejścia jest zachęta fiskalna dla potencjalnych imigrantów z wyższym wykształceniem, która sprowadza się do obniżenia podatku dochodowego. Choć obydwie strategie powodują podobne efekty “kradzieży talentów” (niektórzy z obecnych migrantów zastępują dotychczasowe destynacje, krajami europejskimi), wywołują one różnorodne dodatkowe konsekwencje. Polityka wiz H1B skłania obecnych imigrantów w UE do zmiany dotychczasowych wiz (to z kolei przekłada się na modyfikację rozkładu czasu pobytu migrantów). Z drugiej strony, zachęta podatkowa działa przede wszystkim poprzez zapraszanie nowych imigrantów do UE, zwłaszcza tych, którzy wcześniej nie zdecydowali się na emigrację. Rozbieżność między dwoma analizowanymi rozwiązaniami może mieć kluczowe znaczenie dla decydentów politycznych i organów UE. Zgodnie z wynikami symulacji można oczekiwać, że pierwsza polityka pociąga za sobą znaczne koszty fiskalne w długim okresie (z tytułu wydatków emerytalnych dla średnio i długoterminowych pracowników zagranicznych), natomiast druga stanowi natychmiastowe obciążenie dla budżetów krajowych (poprzez zmniejszenie poboru podatków od obecnych imigrantów).

W niniejszej pracy zbadano naturę współczesnych procesów ekonomicznych związanych z międzynarodowymi migracjami pracowników. Moim celem było wyciągnięcie wniosków na temat ich skutków ekonomicznych dla gospodarek krajów rozwiniętych oraz dalsza analiza wybranych polityk mających na celu zwiększenie korzyści z migracji. Biorąc pod uwagę fakt, że konsekwencje mobilności osób odczuwalne są poza sferą gospodarczą, przedstawione wyniki należy interpretować tylko jako rozważania na temat jednego z wielu wymiarów problemu. Jednakże, trzy zaproponowane metody badawcze uwzględniają więcej niż tylko ekonomiczne aspekty migracji. W modelach teoretycznych, agenci ekonomiczni traktowani są jako podmioty racjonalne, które uwzględniają również nieekonomiczne, obiektywne determinanty (takie jak koszty społeczne migracji) oraz nieekonomiczne, subiektywne czynniki (np. indywidualne preferencje odnośnie życia w różnych krajach, lub nieoczekiwane koszty emigracji). Połączenie tych własności z wielowymiarowością decyzji migracyjnych może wnieść nowe spojrzenie na kwestie modelowania przepływów migracyjnych.